

348
Stamboul 2. t. Cronen 887
1854

Mój Dąpo kochany

Gwi wieki jak do Dąpy niepisatam
a w tej chwili przyjechałam ^{ze wsi}
moim miejscem do Stambulu,
on u Terashiera a ja czekając
w domu ^{mojomego domu} ~~jednego~~ poleca do Dąpy
piszale mi Dąpie ^{wielki} nie dowiez
bo nie do doniesienia niczego
~~opiszę~~ tego co i z Goret Dąpa wie
Wojsha Angielskie, jui ^{wielki}
w Wannie; francuskie po
trochu się wybierają masza-
tek jednie za 3 dni a potem
samotniej będzie w naszej
wiosce ^(Genikiept) ~~gato~~ na pustyni -
mój mui jui oddawno miał
do Wanny jechać, ale dziś jui
jego konie z wojshiem
fu plynąć wie i on się nie
długodratyma a ja się
z 8. Birt zostanę. Wielkie dla

niektora na nieprzyjemny
zdobyta - czy w tych by nie
mogło co fałszywego być ~~co~~
~~by~~ dowiedzieć się ~~to~~ się
wysłuchał toż się ma się
~~u tych dwóch~~ Mój ojciec drogi
muszę już skończyć listy
papieru i duszy i dzieł
a to co papie o swoim bracie
pisze, i że papie się podobna
bodejby tak zawsze było -
bidakowia co pewno to i
jżeli bidanie miał ^{u siebie} ~~co~~
dobrego, to sobie tego nie
przyjmie, bo bym się
bardzo wielubiła, i bym
tożem papie do ręk -
zar i duszy papie scisnąć
i kochać

357



351a

